

Marcin Rozynek, Nibyja

Nigdy nie jest tak, że jestem sobą
Każdy dzień przynosi całkiem nową,
Nieznaną twarz, czy też to znasz?
Budzisz się i świat nieokiełznany
W nocy zmienił wszystkie wspólne plany
Zdejmujesz sny, czysta jak nic.
Mleczne ścieżki, miasta, gwiazd plejady
Chciałbym poznać się, choć nie dam rady
Maska to twarz, czy też w to grasz?
Maska to twarz, czy też w to grasz?
Zaskoczony sobą zmieniam stroje
Jestem więc czy tylko myślę sobie?
Prawda to fałsz, jak nibyja.
Mienię się jak wszystkie światła ziemi
Wszystko czego mogę chcieć to zmienić
Nieznaną twarz,
Tę którą znasz.
Prawda to fałsz jak nibyja.
Nigdy nie jest tak, że jestem sobą
Każdy dzień przynosi całkiem nową
Nieznaną twarz, czy też to znasz?
Nieznaną twarz, czy też to znasz?
Nieznaną twarz, czy też to znasz?
Nieznaną twarz, czy też to znasz?